

Ochrona małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie – analiza rozwiązań przewidzianych w projekcie ustawy Nr UD451

Agata Marcinkowska¹

Michalina Kozińska²

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie analizy zagadnienia ochrony małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań przewidzianych w tym zakresie w treści przedstawionego przez Ministerstwo Cyfryzacji projektu ustawy Nr UD451. Niewątpliwie w ostatnich latach dostęp do Internetu znacząco się rozszerzył, w rezultacie czego ułatwiono i usprawniono wykonywanie niektórych codziennych czynności wszystkim grupom społecznym. Poza wieloma praktycznymi funkcjami oferowanymi w formie cyfrowej sieć stanowi jednak zagrożenie nie tylko ze względu na nadmierny czas jej poświęcany, ale przede wszystkim na treści, które są w niej umieszczane. Badania naukowe potwierdzają tezę, że większość treści publikowanych w Internecie jest nieodpowiednia dla małoletnich i mogą one destrukcyjnie wpływać na ich rozwój. Fakt ten wpływa zatem na konieczność utworzenia konstrukcji służącej prawnej regulacji rzeczzonego zagadnienia i w rezultacie stał się on głównym założeniem projektu ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie.

Uwagi wstępne

Minister Rodziny i Polityki Społecznej, Pełnomocnik Rządu ds. Cyberbezpieczeństwa, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej, Przewodnicząca Rady Rodziny oraz Dyrektor Państwowego Instytutu Badawczego NASK na zorganizowanej 6.10.2022 r. konferencji przedstawili projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie. W zamieszczonym na stronie rządowej wykazie prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów przedstawiono główne założenia projektu, a także przyczyny i potrzeby wprowadzenia przewidzianych rozwiązań. Za ich źródło uznano przede wszystkim dane wynikające z przeprowadzonych uprzednio analiz dotyczących dostępności treści pornograficznych dla małoletnich, a także ich oddziaływanie na przebieg dojrzewania czy skutki zauważalne również po osiągnięciu przez małoletnich dojrzałości.

Niewątpliwie w ostatnich latach dostęp do Internetu znacząco się rozszerzył, w rezultacie czego ułatwiono i usprawniono wykonywanie wielu codziennych czynności różnym grupom społecznym. Internet służy także m.in. celom rozrywkowym, dlatego niemalże bez przerwy pojawiają się nowe aplikacje czy platformy internetowe, z których coraz chętniej korzystają młodzi ludzie. Należy jednak zaznaczyć, że poza praktycznymi funkcjami oferowanymi w formie cyfrowej, sieć stanowi zagrożenie nie tylko ze względu na nadmierny czas jej poświęcany, ale przede wszystkim na treści, które są w niej umieszczane. O ile dorosły człowiek, który ma wykształconą pewną społeczną intuicję, potrafi rozpoznać czyhające zagrożenie, o tyle małoletni masowo stają się

ofiarami różnorodnych oszustw, manipulacji i niebezpieczeństw³. Przeprowadzone badania naukowe potwierdzają tezę, że większość treści publikowanych w Internecie jest nieodpowiednia dla małoletnich i mogą one destrukcyjnie wpływać na ich rozwój⁴.

Jako genezę potrzeby wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych w tym zakresie projektodawca uważa w szczególności powszechność pornografii, która jako jeden z głównych czynników przyczynia się do destabilizacji psychiki młodej części społeczeństwa, m.in. poprzez prezentowanie nieodzwierciedlonego w rzeczywistości obrazu seksualności oraz ról płciowych. Projektodawca dostrzega także, że skuteczniejsze uprzednio rozmaite kampanie informacyjne kierowane zarówno do rodziców, jak i dzieci, nie są wystarczająco skuteczne i wymagają wsparcia w postaci narzędzi techniczno-organizacyjnych.

¹ Studentka IV roku stacjonarnych studiów prawniczych na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Aktywna członkini Koła Naukowego Prawa Amerykańskiego „The American Law Society” działającego przy tym wydziale. ORCID: 0009-0008-1230-3427.

² Absolwentka studiów licencjackich na kierunku Zarządzanie i prawo w biznesie na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz studentka I roku studiów II stopnia na kierunku Prawo europejskie na tym wydziale. Aktywna członkini Koła Naukowego Prawa Amerykańskiego „The American Law Society”. ORCID: 0009-0009-1797-6054.

³ R. Krajewski, *Pozorna prawnokarna ochrona małoletnich przed pornografią dostępną w cyberprzestrzeni*, [w:] A. Bulat, D. Jaroszevska-Choraś, A. Kilińska-Pękacz (red.), *Prawne aspekty cyberprzestrzeni*, Bydgoszcz 2020, s. 121.

⁴ Raport NASK „Nastolatki wobec pornografii cyfrowej”, <https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/5077,Raport-Nastolatki-wobec-pornografii-cyfrowej.html> (dostęp z 19.6.2023 r.); dalej: Raport NASK.

Założenia projektu

W projekcie przewidziane zostały przede wszystkim instrumenty mające na celu zobowiązanie „dostawców usług dostępu do sieci internet” do podjęcia określonych działań na rzecz ochrony małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich⁵. Wśród nich projektodawca przewiduje m.in.:

- 1) zapewnienie abonentowi przystępnej możliwości skorzystania z nieodpłatnej usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w Internecie poprzez zapewnienie funkcjonalności umożliwiającej blokowanie dostępu do stron internetowych zawierających treści pornograficzne⁶;
- 2) podejmowanie działań promocyjnych na rzecz uświadamienia abonentom istnienia możliwości skorzystania z usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w Internecie⁷;
- 3) opracowywanie raportu o podjętych przez siebie działaniach związanych ze świadczeniem usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w Internecie⁸.

Zaznaczyć jednocześnie należy, że zaproponowane rozwiązania wprowadzają także obowiązki innych określonych podmiotów, w tym tych, których działalność obejmuje m.in. umożliwianie korzystania z publicznej sieci telekomunikacyjnej za pośrednictwem lokalnej sieci radiowej, a jednocześnie dla których jest to działalność dodatkowa w stosunku do wykonywanej przez te podmioty działalności głównej. Przedsiębiorcy spełniający powyższe kryteria będą bowiem zobowiązani do ograniczenia użytkownikom tej sieci dostępu do stron internetowych zawierających treści pornograficzne, chyba że jest to technicznie niewykonalne lub gdy użytkownik końcowy jest osobą pełnoletnią, której wiek został zweryfikowany przez tego przedsiębiorcę⁹. Przepis ten nie znajdzie jednak zastosowania w stosunku do mikroprzedsiębiorców¹⁰.

Treść zaproponowanych regulacji przewiduje również określone uprawnienia ministra właściwego ds. informatyzacji w zakresie kontroli nad przestrzeganiem przepisów omawianego projektu przez dostawców usług dostępu do Internetu oraz do nakładania kar pieniężnych za niewywiązywanie się z obowiązków ustawowych¹¹. Analizowana ustawa zakłada także, że na wniosek ministra właściwego ds. informatyzacji Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej zobowiązany będzie przedstawić informacje na temat dostawcy usługi dostępu do sieci Internet lub realizowanych przez niego usług, z wyłączeniem oceny sposobu identyfikowania treści pornograficznych przez tego dostawcę, w zakresie, w jakim podmiot ten dysponuje tymi informacjami¹².

Fundamentem projektu jest bowiem założenie, że abonent będzie mógł zwrócić się do dostawcy Internetu o ograniczenie dostępu do treści pornograficznych zarówno od dnia rozpoczęcia świadczenia usług telekomunikacyjnych, jak i w trakcie obowiązywania umowy¹³. Wówczas dostawca

będzie zobowiązany umożliwić abonentowi skorzystanie z przedmiotowej usługi w terminie 1 dnia roboczego od dnia złożenia przez niego takiego żądania. Gdy jednak żądanie takie złożone zostanie przed rozpoczęciem świadczenia określonych w umowie usług, konieczne będzie umożliwienie korzystania z usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w Internecie w terminie 1 dnia roboczego od dnia rozpoczęcia świadczenia usług telekomunikacyjnych¹⁴. Abonent będzie mógł natomiast zrezygnować z takiego rodzaju blokady w każdym czasie, bez podania powodu, gdy potwierdzi swoją tożsamość w punkcie dostawcy usług telekomunikacyjnych albo w formie dokumentowej z wykorzystaniem metody uwierzytelnienia określonej przez dostawcę w regulaminie bądź też przez odinstalowanie funkcjonalności umożliwiającej blokowanie dostępu do stron internetowych zawierających treści pornograficzne w Internecie, także poprzedzone wykorzystaniem metody uwierzytelnienia określonej przez dostawcę usługi dostępu do sieci Internet w regulaminie¹⁵.

Projekt za nieprzestrzeganie obowiązków w zakresie świadczenia usług ograniczających dostęp do treści pornograficznych oraz niewypełnianie innych przepisów ustawy, w tym podejmowania działań promocyjnych, przewiduje ponadto kary pieniężne nakładane na dostawcę usług telekomunikacyjnych. Mają być one nakładane na poszczególne podmioty, w drodze decyzji ministra, w wysokości do 1% przychodu ukaranego, osiągniętego w poprzednim roku kalendarzowym, nieprzekraczającej jednak 1 000 000 zł¹⁶, lub do 15 tys. zł, jeśli podmiot w roku kalendarzowym poprzedzającym rok nałożenia kary pieniężnej nie odnotował

⁵ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, [https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/DFD0223E5B48AABAC12589B9003AA2D3/\\$File/3282](https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/DFD0223E5B48AABAC12589B9003AA2D3/$File/3282) (dostęp z 19.6.2023 r.), dalej: projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie.

⁶ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 3 ust. 1.

⁷ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 7.

⁸ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 9.

⁹ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 1 pkt 2, art. 10 ust. 1.

¹⁰ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 10 ust. 3.

¹¹ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 11, art. 15 ust. 1 pkt 1.

¹² Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 14.

¹³ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 4 ust. 1.

¹⁴ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 4 ust. 2.

¹⁵ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 5 ust. 2.

¹⁶ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 17 ust. 2.

żadnych przychodów albo osiągnął przychód w wysokości do 500 tys. zł¹⁷.

Analiza rozwiązań przewidzianych w projekcie

Poddając analizie projekt omawianej ustawy, w kontekście coraz szerzej obserwowanych zjawisk społecznych, trudno odmówić słuszności idei ograniczenia dostępu do treści nieodpowiednich małoletnim użytkownikom Internetu. W miarę rozpowszechnienia się tego środka masowego przekazu, prawodawcy wielu krajów stanęli przed koniecznością podjęcia środków prawnych regulujących tę materię. Treść projektu w całości jednak ogranicza się wyłącznie do materiałów pornograficznych jako wyczerpanego źródła zagrożenia płynącego z nieograniczonego dostępu osób małoletnich do Internetu. W istocie tworząc projekt ustawy dotyczącej „treści nieodpowiednich”, polski prawodawca nie uwzględnił w nim wielu niebezpiecznych zjawisk, które również są powszechne w Internecie, a które w sposób nie mniej poważny zagrażają bezpieczeństwu dzieci¹⁸. W tym zakresie wskazać można m.in. tzw. patostreaming.

Krytyka przedmiotowego projektu ustawy skupia się jednak przede wszystkim na konsekwencjach braku sprecyzowania przez projektodawcę, jakiego rodzaju środki techniczne i organizacyjne mające na celu ograniczenie dostępu do treści pornograficznych w Internecie, spełniałyby wymogi ustawowe. Powoduje to, że interpretacja określonych przepisów zawartych w tym projekcie jest znacznie utrudniona, o ile nie niemożliwa. Ma to szczególne znaczenie ze względu na fakt, że na podstawie zaproponowanych regulacji dostawcy usług telekomunikacyjnych mają być zobligowani do opracowania systemu identyfikacji treści pornograficznych obecnych w Internecie, przy czym projekt nie precyzuje, w jaki sposób weryfikacja ta miałaby się odbywać, co z kolei wydaje się kluczowe tym bardziej w nawiązaniu do wyżej wskazanych wątpliwości interpretacyjnych. Projektodawca, dając wolną rękę dostawcom usług telekomunikacyjnych w opracowaniu sposobu identyfikacji treści pornograficznych dostępnych w Internecie, w rzeczywistości nałożył na nich obowiązek niemal niemożliwy do spełnienia. Z technicznego punktu widzenia nie istnieją bowiem mechanizmy mogące wykryć ze stuprocentową skutecznością treści pornograficzne zamieszczane w Internecie.

Dotychczas jedyną formą weryfikacji było oświadczenie użytkownika przed otwarciem strony pornograficznej, że ma on ukończone 18 lat. W teorii możliwe jest również prowadzenie rejestru witryn internetowych zawierających takie treści, jednak nie trudno się domyślić, iż w praktyce powodowałoby to masowy wzrost liczby tymczasowych adresów internetowych oraz tworzenie prywatnych dysków

z pornografią, udostępnianych zainteresowanym użytkownikom za pomocą komunikatorów internetowych. Jednym z rozwiązań proponowanych przez inne kraje jest weryfikacja na podstawie skanu dowodu osobistego lub paszportu¹⁹. W tym zakresie należy jednak uwzględnić także ewentualne narażenie obywateli na wyciek ich danych wrażliwych oraz naruszenie prywatności.

Zauważyć jednak należy, że regulacje zaproponowane w analizowanym projekcie obciążają pod groźbą kary głównie dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych świadczących usługę dostępu do Internetu, podczas gdy projektodawca całkowicie pominął wszelką odpowiedzialność, jaka w tym zakresie spoczywa na dostawcach treści pornograficznych. Choć niewątpliwie przedsiębiorcy telekomunikacyjni odgrywają znaczącą rolę w kontekście analizowanego zagadnienia, to ich zadaniem jest zapewnienie łączności, a zatem przekazanie informacji od nadawcy do odbiorcy tej informacji²⁰, niezależnie jednak od jej treści.

Dostawcy Internetu, zgodnie z projektem ustawy, mają opracować skuteczną metodę ochrony małoletnich przed treściami nieodpowiednimi na własny koszt. Jeśli zatem żadne ze znanych powszechnie metod nie są skuteczne, a nie mieliby oni nieograniczonych funduszy do poświęcenia na rozwój badań nad sztuczną inteligencją, to obecnie nie istnieje żadne rozwiązanie techniczne gwarantujące skuteczność w tej materii. Dużo lepiej rokujący wydaje się aspekt edukacyjny projektu ustawy. Wielu rodziców, jako abonentów usługi, zostanie skonfrontowanych z problemem, jakim jest powszechny dostęp osób małoletnich do pornografii w Internecie i jeśli choć część z nich podejmie się próby rozmowy ze swoim dzieckiem na ten temat oraz zacznie zwracać większą uwagę na to, co oglądają ich dzieci w Internecie, będzie już można mówić o częściowym sukcesie ustawy. Należy jednak zauważyć, że stosowanie aktów normatywnych jako źródła nakazów i zakazów nie jest rozwiązaniem wszystkich problemów społecznych. W tym przypadku znacznie skuteczniejsze wydaje się podjęcie określonych działań wychowawczo-edukacyjnych, które skierowane będą zarówno do rodziców, jak i do małoletnich.

¹⁷ Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 17 ust. 3.

¹⁸ Bezpieczeństwo twojego dziecka – zagrożenia, źródło: <https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/bezpieczenstwo-twojego-dziecka---zagrozenia> (dostęp z 19.6.2023 r.).

¹⁹ Wskazać tutaj można projekt brytyjskiej ustawy – Online Safety Bill.

²⁰ Stanowisko Polskiej Izby Informatyki i Telekomunikacji, Krajowej Izby Gospodarczej Elektroniki i Telekomunikacji, Konfederacji Lewiatan, Związku Pracodawców Mediów Elektronicznych i Telekomunikacji „Mediakom” do projektu ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie (UD451, w wersji datowanej na 6.10.2022 r.), dalej: stanowisko PIIT.

Proponowane rozwiązania a kwestia prawa do prywatności

Jednym z najbardziej znaczących zagrożeń będących rezultatami potencjalnego zastosowania zaproponowanych w przedmiotowym projekcie rozwiązań jest niewątpliwie narażenie prawa do prywatności abonentów. Na bazie przedstawionych regulacji wskazać bowiem należy, że to do tych podmiotów należeć będzie decyzja w zakresie zastosowania odpowiedniego mechanizmu blokowania treści pornograficznych. Ostatecznie można będzie dokonać podziału na tych abonentów, którzy zdecydowali się na stosowanie blokady, oraz pozostałych, którzy decyzji takiej nie podjęli. Jednocześnie zawarte w projekcie przepisy zobowiązują dostawców publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych świadczących usługę dostępu do Internetu do zbierania i przechowywania znacznej ilości danych dotyczących abonentów. Wynika to przede wszystkim z faktu, że dostawcy będą ponadto zobowiązani do wykazania przestrzegania obowiązków nałożonych na nich w treści ustawy. W tym celu konieczne więc będzie gromadzenie odpowiedniej dokumentacji zbieranej w ramach informowania, oferowania, świadczenia i promowania usługi blokowania treści pornograficznych. Kluczowe w tym zakresie jest to, że wymagana będzie rejestracja zarówno działań podejmowanych przez dostawców, jak i zachowań abonenta. Konieczne bowiem będzie utrwalanie woli tej części konsumentów, którzy zdecydowali się na zastosowanie blokady – wyrażonej najprawdopodobniej w formie oświadczenia, a także braku woli osób, które na jej uskutecznienie się nie zdecydowały.

Zastosowanie takiego przymusu wobec dostawców Internetu mogłoby zatem stanowić znaczące zagrożenie dla prywatności abonentów, w szczególności uwzględniając fakt, że projekt przewiduje jednocześnie określone kompetencje wskazanych organów państwa do uzyskania dostępu do gromadzonych w analizowanym zakresie danych. Zaproponowane regulacje uprawniają bowiem ministra właściwego do spraw informatyzacji do przeprowadzenia kontroli i postępowania pokontrolnego w celu weryfikacji przestrzegania przepisów ustawy, zatem to ze względu na jego kompetencje dostawcy zobowiązani będą gromadzić i udostępniać przedmiotowe dane. Zaznaczyć jednak należy, że minister na mocy zaproponowanych przepisów może upoważnić do udziału w kontroli osobę posiadającą wiedzę specjalistyczną, jeżeli w konkretnej sytuacji będzie to potrzebne, a ponadto ustawa przewiduje w tym zakresie także wsparcie Prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Na podstawie powyższego zauważyć należy, że dane te będą dostępne nie tylko dla dostawców, ale także dla właściwego ministra, a w określonych sytuacjach również Prezesa UKE. Niewątpliwie więc prawo do prywatności jako prawo

do decydowania jednostek o zakresie przekazywanych innym informacji na swój temat²¹ będzie w takim przypadku szczególnie narażone.

Sprzeczność analizowanego projektu z prawem UE

Podstawowym założeniem proponowanej ustawy jest wprowadzenie instrumentów mających na celu zobowiązanie dostawców usługi dostępu do sieci Internet do podjęcia określonych działań na rzecz ochrony małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich. Projektodawca jako jedno z nich wymienia zapewnienie możliwości skorzystania z nieodpłatnej usługi ograniczenia dostępu do treści pornograficznych w Internecie przez zapewnienie funkcjonalności umożliwiającej blokowanie dostępu do stron internetowych zawierających treści pornograficzne, w sposób przystępny dla abonenta²². Na podstawie przedstawionych przepisów dostawcy będą więc zobowiązani do uruchomienia tak skonstruowanego mechanizmu na żądanie każdego zainteresowanego abonenta. Zauważyć jednak trzeba, że aby blokowanie określonych treści było możliwe, uprzednio należy je zidentyfikować, co z kolei determinuje konieczność obserwacji niemalże wszystkiego, co zostaje udostępnione w Internecie. Poza faktem, że jest to w zasadzie niemożliwe do zrealizowania, obowiązek ten spowodowałby konflikt z konkretnymi regulacjami prawa Unii Europejskiej. Wskazać w tym zakresie należy na treść aktu o usługach cyfrowych²³, który zakłada, że przedsiębiorca telekomunikacyjny nie może być obciążony odpowiedzialnością za przekazywane informacje, jeśli nie jest inicjatorem przekazu, nie wybiera odbiorcy przekazu oraz nie wybiera ani nie modyfikuje informacji zawartych w przekazie²⁴. Jednocześnie rozporządzenie określa, że podmioty te nie mogą zostać zobowiązane do nadzorowania informacji, które dostawcy ci przekazują lub przechowują, ani także do aktywnego ustalania faktów lub okoliczności wskazujących na nielegalną działalność²⁵.

²¹ M. Rojszczak, Ochrona prywatności w cyberprzestrzeni z uwzględnieniem zagrożeń wynikających z nowych technik przetwarzania informacji, Warszawa 2019, s. 72.

²² Projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie, art. 3 ust. 1.

²³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2065 z 19.10.2022 r. w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE (akt o usługach cyfrowych) (t.j. Dz.Urz. UE L Nr 277, s. 1), dalej: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE.

²⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE, art. 4.

²⁵ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) w sprawie jednolitego rynku usług cyfrowych oraz zmiany dyrektywy 2000/31/WE, art. 8.

Proponowane rozwiązania byłyby ponadto niezgodne z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 z 25.11.2015 r. ustanawiającym środki dotyczące dostępu do otwartego Internetu oraz zmieniającym dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) Nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii²⁶. Artykuł 3 tego rozporządzenia wskazuje bowiem, że „dostawcy usług dostępu do Internetu nie mogą stosować środków zarządzania ruchem wykraczających poza środki określone w akapicie drugim, a w szczególności nie mogą blokować, spowalniać, zmieniać, ograniczać, pogarszać jakości ani faworyzować określonych treści, aplikacji lub usług, lub szczególnych ich kategorii, ani też ingerować w nie, z wyjątkiem przypadków, w których jest to konieczne, i jedynie tak długo, jak jest to konieczne, aby:

- a) zapewnić zgodność z aktami prawodawczymi Unii lub zgodnymi z prawem Unii przepisami prawa krajowego, którym podlega dostawca usług dostępu do Internetu, lub ze zgodnymi z prawem Unii środkami służącymi wykonaniu takich aktów prawodawczych Unii lub przepisów krajowych, w tym z orzeczeniami sądowymi lub decyzjami organów publicznych dysponujących odpowiednimi uprawnieniami;
- b) utrzymać integralność i bezpieczeństwo sieci, usług świadczonych za pośrednictwem sieci oraz urządzeń końcowych użytkowników końcowych;
- c) zapobiec grożącym przeciążeniom sieci oraz złagodzić skutki wyjątkowego lub tymczasowego przeciążenia sieci, o ile równoważne rodzaje transferu danych są traktowane równo”²⁷.

Zauważyć zatem należy, że podjęcie wymienionych we wskazanym wyżej artykule działań jest co prawda możliwe, ale tylko w ściśle określonych przypadkach. Jednym z warunków jest zgodność źródła takich instrumentów z prawem UE, co jak zostało wykazane wyżej – nie było spełnione w przypadku analizowanej ustawy. Na tej podstawie uznać trzeba, że zastosowanie usługi blokowania treści pornograficznych byłoby naruszeniem zakazu blokowania treści i usług wynikającego z rozporządzenia 2015/2120²⁸.

Stanowiska dostawców usług telekomunikacyjnych świadczących usługę dostępu do Internetu

Wspólne stanowisko do projektu przedstawiły: Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji, Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji, Konfederacja Lewiatan, Związek Pracodawców Mediów Elektronicznych i Telekomunikacji „Mediakom”. Zauważyły, że choć pro-

jektodawca słusznie zdefiniował problem²⁹, to stosowanie rozwiązań technicznych jest wsparciem i uzupełnieniem wpływu rodziców i systemu edukacji na dzieci, a nie rozwiązaniem na istniejącą dolegliwość³⁰. Słusznie wskazują na fakt, iż stosowanie takich rozwiązań może pogłębić negatywne zjawisko, gdyż odciąża poszczególne organy od wykonywania swojej roli (w postaci edukacji małoletnich) oraz że projekt ustawy obejmuje tylko niewielką częścią szkodliwych treści w Internecie – pornografię³¹. Wskazali, że przepisy zawarte w projekcie ustawy m.in.:

- 1) nie są zgodne z przepisami obowiązującymi na terenie UE;
- 2) ignorują dotychczasowe przepisy prawa, których celem jest ograniczenie dostępności pornografii dla małoletnich;
- 3) zawierają legislacyjnie i prawnie nieakceptowalne konstrukcje, niedające bronić się w demokratycznym państwie prawa, takie jak realizowany pod groźbą kary nakaz blokowania niezdefiniowanych treści;
- 4) stwarzają polityczną pokusę do obejmowania obowiązkiem blokowania kolejnych kategorii treści i usług uznawanych za szkodliwe albo niepożądane³².

W zakresie zaproponowanych regulacji wskazano przede wszystkim na wątek kar, które zakłada projektodawca. Zauważono, że nie są one właściwe, jeśli przedmiot nakładanych obowiązków nie jest odpowiednio sprecyzowany czy nie uwzględniono ograniczeń dostępnych rozwiązań technicznych³³.

Najbardziej doniosłe w praktyce jest jednak to, że dostawcy Internetu w swoim stanowisku zaproponowali alternatywne rozwiązanie, opierające się na regulacjach przyjętych w innych krajach, które uwzględniają potrzebę zaadresowania przepisów na poziomie dostawców treści pornograficznych³⁴.

²⁶ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 z 25.11.2015 r. ustanawiające środki dotyczące dostępu do otwartego internetu oraz zmieniające dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) Nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii (Dz.Urz. UE L Nr 310, s. 1), dalej: rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) ustanawiające środki dotyczące dostępu do otwartego internetu oraz zmieniające dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) Nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii.

²⁷ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) ustanawiające środki dotyczące dostępu do otwartego internetu oraz zmieniające dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) Nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii, art. 3.

²⁸ Stanowisko PIIT, s. 7.

²⁹ *Ibidem*, s. 2.

³⁰ *Ibidem*, s. 1.

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*, s. 2.

³³ *Ibidem*, s. 19.

³⁴ *Ibidem*, s. 22.

Model ten opierać miałby się na filarach, w ramach których polski ustawodawca nakazywałby dostawcom treści pornograficznych³⁵ stosowanie skutecznych mechanizmów weryfikacji wieku użytkownika, wyznaczony organ państwowy miałby kompetencję do badania czy dostawca ww. treści spełnia nałożone na niego obowiązki, a przedsiębiorcy telekomunikacyjni świadczący usługę dostępu do sieci Internet byłiby obowiązani do blokowania dostępu do domen wpisanych do odpowiedniego rejestru³⁶.

Podobnie kształtuje się także perspektywa największych dostawców Internetu na polskim rynku. Wielu z nich powołuje się na stanowisko PIIT, ale często wskazują także na inne, dodatkowe aspekty. T-Mobile podkreśla³⁷, że od wielu lat klientom oferowana jest usługa „Dzieci w Sieci”³⁸ będąca prostym narzędziem kontroli rodzicielskiej. Pozwala ona zarządzać treściami, które dziecko przegląda na swoim telefonie, a ponadto działa ona na poziomie sieci, przez co ochrona przed niebezpiecznymi treściami jest bardziej skuteczna. Netia z kolei zauważa³⁹, że istnieją dwie możliwości rozwiązania analizowanego problemu: stosowanie blokady DNS⁴⁰ bądź aplikacji blokującej wskazane treści na konkretnym urządzeniu, natomiast podkreśla jednocześnie, że nie istnieją środki, które byłyby skuteczne w 100%.

Podsumowanie

Niewątpliwie dokonanie jednoznacznej oceny wpływu pornografii na człowieka jest trudne m.in. ze względu na fakt, że każdy człowiek wyróżnia się odmienną odpornością na ingerencję czynników zewnętrznych. Sytuacja kształtuje się jednak inaczej, gdy mowa o dostępie małoletnich do takich treści. Przede wszystkim zagrożenie w tym zakresie stanowić może kreowanie nierealnego wyobrażenia o życiu płciowym człowieka i eliminowanie wszelkiej sfery emocjonalnej w aspekcie czynności seksualnych⁴¹.

Bez wątpienia powyższy argument jest wystarczający do stwierdzenia, że kwestia dostępności do pornografii powin-

na zostać odpowiednio uregulowana, jednakże sugerowanie przez projektodawcę, że obraz seksualności jest zaburzony w rezultacie dostępu do treści pornograficznej, wydaje się nieco cyniczny ze względu na brak aktywności w dążeniu do zapewnienia rzetelnej edukacji seksualnej.

Regulacje przewidziane w przedmiotowym projekcie ustawy mogą przede wszystkim doprowadzić do naruszeń prawa obywateli do prywatności, a ponadto są one w sprzeczności z określonymi przepisami prawa UE. Wskazać także należy, że jeśli projektodawca nie zdefiniował przedmiotu nakładanych obowiązków, to należy takie obowiązki usunąć, ale należałoby przede wszystkim usunąć ryzyko kary za jego niewykonanie⁴². Abstrakcją jest bowiem spełnianie nałożonych nakazów i ponoszenie kar za ich niewykonanie, kiedy sam twórca owego prawa nie jest w stanie sprecyzować jego przedmiotu.

Choć projekt ustawy o ochronie małoletnich przed dostępem do treści nieodpowiednich w Internecie niewątpliwie dotyczy niezwykle doniosłego zagadnienia, to konieczne wydaje się jego dopracowanie na odpowiednich etapach procesu legislacyjnego.

³⁵ Tu: wszystkich dostawców takich treści, zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

³⁶ Stanowisko PIIT, s. 23.

³⁷ Stanowisko T-Mobile, niepublikowane.

³⁸ Pierwsze informacje o tej aplikacji, które pojawiają się podczas wyszukiwania w Google, datowane są na 2015 rok. Przykładowo strona internetowa gsmobline.pl, <https://gsmonline.pl/artykuly/tmobile-ochrona-dzieci-w-internecie> (dostęp z 19.6.2023 r.).

³⁹ Stanowisko Netia, niepublikowane.

⁴⁰ Z ang. Domain Name System. Jak można przeczytać na stronie <https://kwestiabezpieczenstwa.pl/dns/> (dostęp z 19.6.2023 r.), blokada tego typu polega na zablokowaniu dostępu do stron oferujących usługi hazardowe bez polskiej licencji i znajdują się na Rejestrze Domen Służących do Oferowania Gier Hazardowych Niezgodnie z Ustawą, dostępnym na stronie hazard.mf.gov.pl.

⁴¹ M. Budyn-Kulik, Wpływ pornografii na tzw. moralność powszechną, [w:] M. Mozgawa (red.), Pornografia, Warszawa 2011.

⁴² Stanowisko PIIT.

Słowa kluczowe: Internet, ochrona małoletnich, treści nieodpowiednie w Internecie, zagrożenia w sieci.

Protection of minors against the access to unsuitable content on the Internet – analysis of solutions stipulated in the draft law No. UD451

The purpose of this article is to analyse the issue of protection of minors against the access to unsuitable content on the Internet, paying special attention to solutions within this area stipulated in the content of the draft law No. UD451 proposed by the Ministry of Digitalisation. Undoubtedly, over the last several years the access to the Internet has significantly extended,

as a result everyday activities of all social groups have been simplified and improved. Apart from various practical functions offered in a digital form, unfortunately, the Internet poses a threat not only because we spend too much time on it but mostly because of the content. Scientific research confirms the theory that most of the content posted on the Internet is unsuitable for minors and it may have a destructive influence on their development. Therefore, this fact has an impact on the necessity to create a construction of a regulation by law regarding the said issue and as a result becomes the main premise of the draft law on the protection of minors against the access to unsuitable content on the Internet.

Keywords: Internet, protection of minors, unsuitable content on the Internet, online threats.



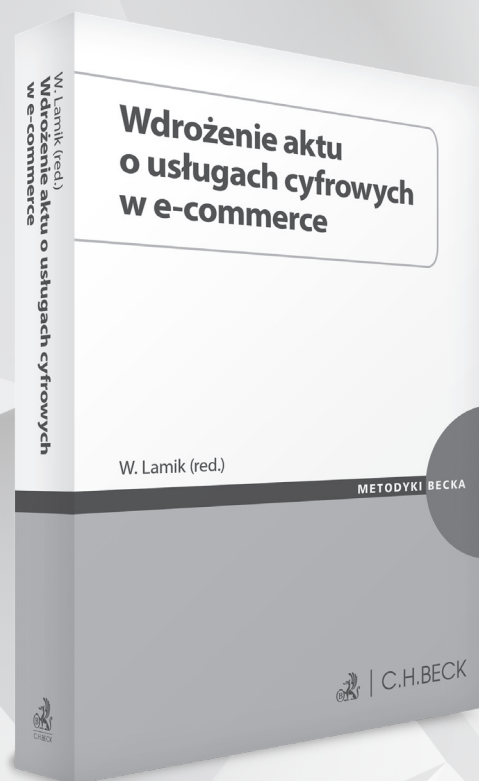
| C.H.BECK

Nowe regulacje aktu o usługach cyfrowych w e-commerce

Publikacja omawia **nowe przepisy**, które **nakładają obowiązki** na wszystkich **pośredników internetowych** oferujących swoje usługi **na rynku europejskim**, bez względu na ich siedzibę.

Znajdziemy w niej m.in. zagadnienia związane z:

- ✓ odpowiedzialnością dostawców usług pośrednich za nielegalne treści
- ✓ regulacjami na rzecz bezpieczniejszego i bardziej transparentnego środowiska internetowego
- ✓ obowiązkami dotyczącymi platform internetowych, umożliwiającymi transakcje B2C
- ✓ sankcjami za nieprzestrzeganie aktu o usługach cyfrowych



Dowiedz się więcej:

ksiegarnia.beck.pl | 81 46 13 300